

GAZETA NARODOWA

wychodzi o godzinie 6-tej wieczorem.

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATE

przejmują we Lwowie. Administracja "Gazety Narodowej" ul. Kopernika 7. i biuro Sokół...
Za smięną adres dopłaca się 40 hal.

Redaktor naczelny

Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura redakcyj: ul. Sykstuska 1. 40, I piętro...
Przedpłata na "Gazetę Narodową" wynosi: we Lwowie: 3 kor. 2 kor. 50 h.

Czas odnowić przedpłatę na drugi kwartał 1905.

Prenumerata "Gazety Narodowej" wynosi kwartalnie na prowincyi 7 k. 50 h, we Lwowie 6 kor.
Za "Tygodnik mól i powieści" lub "Ziarno" dopłaca się kwartalnie 2 k. 40 h.

Samowola biurokracyi.

Przez czas przydatki, przez który trwała obstrukcja, usiłowała utwierdzić swoją wszechwładzę biurokracja austriacka, w której kwintę ciągle tradycje józefińskie.
Pod względem fachowym przeważa w tonie biurokracyi duch doktrynerski, a urzędnicy pragnący drogą zasiedzenia w poszczególnych ministerstwach osiągnąć wyższe stopnie.

Fakt ten stanowi smutny precedens. Po bezrobociach robotników i uczniów gotowimyśmy do czekać się jeszcze bezrobocia sekcjonistów.
Przyko nam też skonstatować, iż wówczas, kiedy zasiadali w parlamencie sami tacy ludzie, którzy nie mieli na sumieniu grzechów obstrukcyj, podobne lekceważenie parlamentu ze strony urzędnika nie byłoby przeszło bezkarnie.

Okoliczność ta jest jednym więcej dowodem, o ile spokojne obradowanie parlamentu w interesie państwa i krajów koronnych jest niezbędne.
Samowola biurokracyi powinna skłonić parlament do umiarkowania i odsunąć od niego wszystkie pokusy tak do obstrukcyj, jak do polityki nierealnej, fantastycznej.

Z obrad komisji budżetowej.

W dyskusji przeprowadzonej dnia 22 bm. w komisji budżetowej nad etatem ministerstwa skarbu, przy której to sposobności poruszona była także sprawa sanacji finansów krajowych.
Począł go głos p. Górski, dr. Głębicki i dr. Starzyński. Przemówienia dwóch pierwszych podaliśmy już w dotychczasowym streszczeniu.

Począł dr. Starzyński zaznaczyć, że minister skarbu musi swoje najbliższe bezpośrednie zadanie godzić z zadaniami wszystkich innych ministrów i z wszystkimi zapotrzebowaniami nowoczesnego państwa.
Więc teraz chodzi i chodzi bez końca, aby się tym machinalnym ruchem obalamuścić i skrócić czas oczekiwania.

Na co czeka? Strach pomyśleć. Ale wnosząc ze słów jego, że jeżeli stan taki u babuni się przedłuży, to siedzieć tu nie będzie, wróci do żony, do której się wyrwa całą istotą swoją; ciało jego jest tutaj, duch i myśl tam.

Więc tymczasem i ze względu na nas odkłada wyjazd — i w kraju iu tam i napowróć z oczyma w dal patrzącemu, nieobecniemu, staje nagle, coś sobie przypomina — wtedy wiem, że o mnie myślę, bo na mnie spogląda z dziwnym natężeniem, uparcie, pytająco, potem znowu odbiega umysłem ku tamtej.

Jak mi te dwie kobiety zagarnęły tych jedynych, o których dbam w życiu — wszystkich mi zabrały — ha! nawet Zdzisia. Kiedyż to było? Jaki ten czas długi teraz; w tygodniu lata przeżywam.

ESTEJA.

Ironia życia.

Otoż znowu uparcie do jednego wraca myśl moja; a muszę, przecież muszę się zastanowić, co dalej? ojciec wprawdzie o tyle przypomina sobie mą egzystencję, o ile Zdzis przy mnie siedzi i mówi do mnie; wtedy oczy papy zwracają się ku nam, znac w nich jakoby wysiłek, oprzytomnienie, wyraźnie mówią: — Aha! prawda, tutaj się coś dzieje, co i mnie obchodzić powinno, nie wolno mi wyjechać, dopóki ci dwoje nie staną przedemną.

Język polski w szkołach Królestwa.

Warszawa 23 marca. (Koresp. „Gaz. Nar.”)

Wiadomość o uchwale komitetu ministrów, oświadczającej się za wprowadzeniem języka polskiego w szkołach Królestwa, przysłała do Warszawy wczoraj około 10 zrana, najwcześniejszy do Leopolda Kronenberga, K. Natanson i Wł. Spawicza.
Kto jest motywnym wydania tej uchwały posiedzenia ministrów, nie wiadomo; opinia tutaj, zdaje się słusznie, wskazuje na nowego gen. gubernatora Maksimowicza.

Z Królestwa polskiego.

(Koresp. „Gaz. Nar.”)

O drugiej reformie gen. gubernatora Maksimowicza krąży pogłoski następujące: Maksimowicz wyrobił sobie myśl o cesarzu pozwolenie na utworzenie ciała doradczego, złożonego z obywateli, którzyby go informowali o potrzebach kraju.
Takie ciało istniało już za Imeretynskiego, było ono jednak złożone z urzędników. Źródło tej wiadomości jest jednak chyliła się naprzód, a ja całą siłą moją upaść jej nie pozwoliłam.

Patnia, niejasna, — jednej myśli czepiała się uparcie, ale osoby niedobrze rozpoznawała i coś mętnego błądziło w umyśle; wtedy to ujęła rękę Karola, a moją kazała sobie podać, spojrzeniem i ruchem palców wyrażającą z przedziwną energią wolę swoją, której ja nie byłabym nawet śmiała się oprzeć w tej chwili, choć wiedziałam, choć czułam ironię losu, który te moją ukochaną popychał do tego, nad czem nigdy nawet na chwilę nie zatrzymała myśli swojej, — wprost możliwości tego nie przypuszczając.

Otoż Karola i moją rękę trzymała dłużej, chwilę pod swoją dłoń; i patrzyła na mnie z natężeniem, i szeptała coś niezrozumiałe, a gdy puszcila ręce nasze, wtedy palcem kreśliła krzyżyk za krzyżykiem, obejmując mnie oczyma.
Przekonana była, że spełnia się jej wola, że błogosławi mnie i Zdzisia; ja wiem o tem — i co teraz poczę, co poczę? (C. d. n.)

Lagorio, rektor politechniki, człowiek chwaly, porządny i lubiany przez studentów techniki.

Urządowy Warszawski "Dziennik" pisze: W "Now. Wremia" z 22 bm. był zamieszczony artykuł "Reforma polskiej szkoły", który donosił, że "umysłna narada ministrów, rozpatrzywszy sprawę o współczesnym stanie sprawy szkolnej w Królestwie Polskiem, uznała za pożądane dopuszczyć w Polsce wykład przedmiotów w języku polskim, stawiając język polski w liczbie przedmiotów głównych i wogóle rozszerzając pod względem politycznym swobodę wykładów w szkołach polskich".

Co się tyczy sanacji finansów krajowych zgadza się dr. Starzyński ze wskazaniem przez ministra skarbu podwyższeniem podatku od wódki i przekazaniem zwyczajki krajom, żąda jednak większej reformy podatkowej, któraby strzeszczała się w przekazaniu krajom podatków realnych.
Co się tyczy sanacji finansów krajowych zgadza się dr. Starzyński ze wskazaniem przez ministra skarbu podwyższeniem podatku od wódki i przekazaniem zwyczajki krajom, żąda jednak większej reformy podatkowej, któraby strzeszczała się w przekazaniu krajom podatków realnych.

W końcu zapytywał dr. Starzyński ministra skarbu o jego zdanie co do przydzielenia prokuratury skarbu pod ministerstwo sprawiedliwości i co do kreowania nowych urzędów podatkowych i żądał pomnożenia geometrowo ewidencyjnych dla katastrof podatku gruntowego, oraz uczynienia tychże częściowo zawisłymi od sądów powiatowych.

Jak donosi "Czas", wiadomość o ustępstwach w sprawie języka polskiego nie wywarła na uczącą się młodzież oczekiwanego skutku.
Organizatorowie strajku szkolnego zostali po Warszawie rozkaz następujący: Wobec rozestanych z Petersburga depesz pod groźną infamii nie wolno posyłać dzieci do szkół rządowych przed otrzymaniem naszych instrukcyj.

Ponieważ zaś większość warszawskiej inteligencji ulega tego rodzaju hasłom co rozkazom, przeto o ukończeniu strajku szkolnego, przynajmniej na razie, nie ma mowy.
Szkół w dalszym ciągu pilnuje wojsko i policja. Szkoły są czynne, ale przy bardzo nieznacznej liczbie uczniów.

niepewne. Zdaje mi się, że pochodzi ono, jako plotka, z następującej rozmowy Maksimowicza z hr. Władysławem Tyszkiewiczem.
Maximowicz pytał się jakim sposobem mógłby się poinformować o potrzebach kraju; na to hr. Tyszkiewicz odrzekł, by gen. gubernator wezwał do siebie grono obywateli kraju i pozwolił sobie objaśnić sprawę. Maksimowicz odrzekł, że zobaczy i pytał się, czyby mu hr. Tyszkiewicz nie mógł wskazać takich osób. Oto źródło, mem zdaniem, tej wersyi.

Studentzi uniwersytetu podali kuratorowi Swarcowskiemu memoriał, żądający zmian w nauce uniwersyteckiej.
Według wiadomości dość pewnych P. P. S. ma urządzać w kwietniu nowe rozruchy.

Krwawy dzień w Łanietach.

Szczegóły, jakie stają się wiadome o krwawym zajściu w Łanietach w Kutnowskim, przedstawiają epizod ten w coraz jasniejszym świetle.
Z powodu strajku w cukrowni przybyło zawazwane przez strażnika ziemskiego wojsko wraz z naczelnikiem straży ziemskiej Grippem. Chłopi jeszcze byli zebrani, lecz zachowywali się spokojnie, tem bardziej, że już zawarli byli z właścicielami cukrowni ugodę.
Przybyli naczelnik straży oświadczył krótko po rosyjsku, że na zasadzie paragrafów o ochronie wzmożonej wyzwa do rozejścia się, w przeciwnym zaś razie każe wojsku strzelać. Chłopi poczęli się zwolnować i naradzać, nie rozumiejąc dokładnie rozkazu, gdy wtem odrazu padły strzały 78 ludzi z warszawskiego pułku piechoty. Po salwie, danej do uciekającej gromady padło trupem 7, a około 30 rannych, z których dwóch wkrótce zmarło.

Transport rannych do Kutna odbył się w sposób tak nieudolno-brutalny, że lekarz dr. Antoni Troczewski, wezwany do przywiezionych, zbadawszy ich stan, przedłożył niezwłocznie odpowiedź przedstawienie właścicielom wladom.
Współwłaściciel cukrowni Kiniorski wniósł skargę na postępowanie władz na ręce generał-gubernatora Maksimowicza. Nie przeszkadza to niższemu organom policyjnym rozpoczynać fałszywych pogosek, że wojsko wezwane zostało przez właścicieli cukrowni, co jest absolutną nieprawdą.
Według doniesienia "N. Reformy" w tłum bezbronny i odchodzący padły jedna za drugą trzy salwy ostrze, ściskając szosę 58 ofiarami, w krwi broczącej, z których na miejscu było dwa trupy. Padły obok mężczyźni kobiety i dzieci. Naczelnik straży ziemskiej chciał czempredziej oczyścić plac, więc na sześć wozów i gnojnic bez podostotki wezwano grupy i rannych, którzy bez przegrody jedni na drugich leżeli. Ziewając się nawzajem broczącej krwią. Po sześciu godzinach wjechało 6 wozów do Kutna do szpitala św. Wolentego.
Niestety, w drodze skończyli wśród strasznych męczarni sześciu rannych, tak, że wyładowano do kostnicy osm trupów, zaś drugi transport wozów i gnojnic przywiózł w godzinę później 11 śmiertelnie rannych.

Ruchy w Rosyi.

Wybory do soboru 1 stycznia 1906

Wszystkie dzienniki rosyjskie podają wiadomość, zacierpniętą „z wiarygodnego źródła”, iż minister spraw wewnętrznych, któremu, w myśl znanego reskryptu cesarskiego z dnia 18 lutego (st. st.) powierzono obmyślenie sposobu powołania reprezentantów narodu do współdziałania w pracach ustawodawczych, postanowił w czasie jak najkrótszym zwołać w tym celu przedstawicieli ziemstw, wybranych przez zgromadzenia ziemskie.

Komisya, złożona z tych przedstawicieli, zajmie się opracowaniem trybu postępowania przy wyborze członków tej instytucyi, która będzie brać udział w opracowywaniu i dyskusyi nad wnioskami ustawodawczymi. Z posród członków tej prowizorycznej komisji będą następnie wybrani, po ukończeniu jej prac i członkowie rady, utworzonej w początkach roku przeszłego przy głównym zarządzie dla spraw gospodarstwa lokalnego, lecz dotychczas jeszcze ani razu nie zwołanej.

Komisya ta zbierze się, najprawdopodob-



niej, dopiero około świąt wielkanocnych (st. st.)... Projekt, opracowany ostatecznie przez pro-

Projekt zażegnania strajku szkolnego.

Na naradzie komitetu ministrów d. 20 bm. zastanawiano się nad sposobami zażegnania

Zabrał pierwszy głos minister Chilkow, o-

Ostatecznie zgodzono się, że otwierac wyż-

W Petersburgu wielką sensacją wywołuje

Gazeta handlowa i przemysłowa, donosząc

Wojna rosyjsko-japońska.

Urzędowe raporty z pola walki w Mandzury

Obiegają pogłoski, ale wcale nie pewne, że

Fletnie pokojowe.

Wypada już podobno brać na serwo pogłoski

Podczas gdy z tego, co petersburski sztab

pożyczki za granicą nie otrzymał i zmuszony

A wreszcie podobno już się przekonano w

Post berlińska, posiadająca wybitne ston-

„Są nareszcie widoki pokoju. Car, o ile się

W innej stronie słychać, że weszły a mo-

Rosja zatem chciałaby zawrzeć pokój ko-

Wiedniu i Petersburgu są bardzo niezadowo-

W Wiedniu miano się wyrazić, że polityka

Intrygi pruskie w Stambule.

Paryska La Maceoigne donosi, że dyploma-

Kronika.

W poniedziałek 27 marca Ruperta — Gr. kat.

Do dzisiejszego numeru dołączamy Tygo-

Marszałek hr. St. Badeni wyjechał w

Praktykant rachunkowy Władysław Przybyłki

Kancelista przy sądzie powiatowym w Miłowie

Przeniesienia. Namieśnik preniósł star-

Asystent pocztowy Maryan Cwiakulski przenie-

Rada szkolna kraj. przeniosła zastępców na-

Wiadomości dyceyjalne. Dyceyza prze-

VII gimnazjum we Lwowie. Cesarz

0. Adolf Bakanowski miał będzie w ko-

Postulaty Lwowa. W piątek w Wi-dniu

Z uniwersytetu. Z powodu zamianowania

Rant lecarski, który odbył się w sobotę

Rant tu blański. Program koncertu na

Powszechny wykłady uniwersyteckie.

Z tow literackiego im. Adama Mickie-

Tow zabawu i młodzieży ogłasza

Rosyjscy żołnierze w Japonii. Przed bitwą

wodzenia i są uważane za niezbędny warunek

Zjazd delegatów związku pow. kas cho-

Stow. wzaj. pomocy kupców w młodzie-

Więź cerkwi św. Parascowii przy ul.

Trz-oła wystawa fotograficzna, urządzona

Smerę bliźniąt. Wśród podejrzanych oko-

Zamach samobójczy. Leon Zubrzycki, 19-

Kronika krajowa.

Zmiana własności. Dobra Wojniów w Sta-

Zapalenie opon mózgowych. Według u-

Kronika powszechna.

OFIARY.

Dla starca przy ul. Rzebińskiej 1. i nadesłał

Z całego świata.

Rzym 27 marca. Prof. uniwersytetu medy-

Paryż 27 marca. Dziesięciu komisarzy poli-

Petersburg 27 marca. (Tel. wł.) Gorkij za-

Bocian.

Pierwsze zwiastuny wiosny, długonogie bo-

W dziejach powszechnych spotykamy się

Bociana uważano dawniej za wzór cnót i

Ruch artystyczno-literacki.



ze wnet przedluzaczono ja na 6 jezykow. W r. 1872 Temps drukowal w odcinku Vernego „Tour du monde en quatrevings jours”. Rzecz ta grana w teatrze „Porte St. Martin” 400 razy z rzadu; pozmiej grano ja wnet setki razy az do ozasow wystawy z r. 1878 Szuka przyniosla drewnicy teatru trzy miliony frankow czystego dochodu. W r. 1870 Verne otrzymał krzyz Legii honorowej; byla to ostatnia dekoracja za drugiego cesarstwa. Napoleon podpisal dekret na propozycje cesarzowej Eugenie. Od 40 lat Verne nie byl w Paryżu; żył i tworzył w zaciszu Amiens, miasta rodzinnego jego żony.

W Krakowie tow. przajaclo sztuk plękných przy dorozenn losowaniu dzieł sztuki wygrali następująco: nr. 22 „Orka” Sichelnskiego, 117 „Sad” Ryehtera, 119 „Studia z Tatr” Eljasza, 124 „Gewont” Palata, 132 „Dworek” Uziembly, 194 „Mgła” Janowskiej, 208 „Sad” Ryehtera, 339 „Potok” Janowskiej, 479 „Wyrębowski” Gramatyki, 602 „Album Pankiewicza”, 626 „Studjum ukraińskie” Nowakowskiego, 721 „W świetle księżyca” Grafa, 751 styków Redlicha, 811 styków Redlicha, 885 „Step” Stankiewiczówny, 984 „Rzeka Supraśl” Rudzińskiego, 1029 „Westalka” Lewandowski-go, 1080 „Teki rysunków” Kubina, 1107 „Wiejska dziewczyna” Nowakowskiego, 1111 „Głowa kobieca” Stachewicza, 1157 „Z pod Gewontu” Wyczółkowskiego, 1185 „Krajobraz” Wyrzyskiego, 1231 „Wnętrze kościoła” Czajkowskiego, 1242 „Do słońca” Strojnowskiego, 1276 „Cap” Laszcki, 1353 „Zamek Bernard” Brangywna, 1356 „Młodociej” Veitha, 1479 „Chaty” Zelechowskiego, 1641 „Narada” Augustynowicza, 1689 „Sad” Ryehtera, 1794 „Głowa i rakota, 1863 „Portret” Ungera, 1872 „Krajobraz” Pocięby, 1876 styków Redlicha, 1912 „Sad” Ryehtera, 1998 „Po deszczu” Lentza, 2021 „Sad” Ryehtera, 2062 „Mnich” Grytznera, 2115 „Cyzanka” Łobosa, 2171 „Łaka” Filipkiewicza, 2197 „Dworek w Ozmańskim” Ruszczyca, 2308 „W świetle księżyca” Stankiewiczówny, 2292 „Odwiłt” Janowskiej, 2392 „Studjum ukraińskie” Nowakowskiego, 2451 „Głowa kobieca” Niteckiego, 2499 „Sad” Ryehtera, 2506 „Śnieżka” Capiekiego, 2510 „Sad” Ryehtera, 2513 styków Redlicha, 2527 „Wnętrze kościoła” Holroyda, 2616 „Sad” Ryehtera, 2623 „Sad” Ryehtera, 2705 „Słupa ulica” Baerleona, 2727 „Szczęście nacierzyńskie” Feuerbacha, 2758 „Robotnik” płaskorzeźba, 2785 „Krajobraz” Webera, 2852 „Krajobraz” Witkowskiego, 2914 styków Redlicha, 2946 „Jablonie” Dabrowsy, 3029 styków Redlicha, 3096 „Dziewczyna wiejska” Nowakowskiego, 3180 „Sad” Ryehtera, 3468 „Aleja” Rozwadowskiego, 3496 „Nad wieczorem” Bendykówna, 3594 „Obłok” Podgórskiego, 3656 „Kościół”, 3725 „Willa” Janowskiego, 3865 „Wspomnienie” Hofmana, 3934 „Zawrząz staw Gedka”, 3932 „Wyrzebie portowe”, 3967 „Teki grafików polskich”, 4108 „Wnętrze kuchni góralskiej” Janowskiej, 4113 „Wiosna” Krasnowolskiego, 4114 „Na targu” Holz-müllera, 4327 „Pług” Stankiewiczowa, 4351 „Noc nad Wawelem” Szczyńskiego, 4376 „Nostalgia”, rzeźba Wittiga, 4490 „Pokusy” Zelechowskiego, 4504 „Grusza” Kamockiego, 4534 „Wiosna” Hofmana, 4640 „Studjum ukraińskie” Nowakowskiego, 4641 „Most na Wiśle” Trojanowskiego.

W niedzielę 27 marca. Pod koniec piątkowego posiedzenia zezwolona izba posłów na wydanie sądowni hr. Sternberga z powodu znanej sprawy z p. Penizkiem, korespondentem Narodnich Listow i wreszcie na wydanie sądowni p. Daszynskiego, oskarżonego o obrazę honoru. Przed zamknięciem posiedzenia ks. W. i z o w s k i wniosł interpelację z powodu niedostatecznego zorganizowania poczty w Sieniawie wbrew preliminarzowi na r. 1902. Następnę posiedzenie w poniedziałek o 3 po południu z następującym porządkiem dziennym: 1. ustawa o zakazie rejonywania buraków cukrowych, 2. sprawa podwód dla wojska, 3. ustawa o domokrąstwie. Na piątkowym posiedzeniu zjawił się w izbie nowo wybrany poseł dr. Włodzimierz Kozłowski.

W niedzielę 27 marca. O godzinie 4 popołudniu rozpoczęło się posiedzenie izby posłów. Przystąpiono do obrad nad ustawą o rejonywaniu buraków w. Wiedeń 27 marca. (Tel. wł.) Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia izby posłów stoi także ustawa dotycząca zakazu rejonywania buraków. Jak z Pragi donoszą, zebrało się tam wczoraj 85 przemyślowców cukrowych na posiedzenie celem zajęcia stanowiska wobec wspomnianej ustawy. Zgromadzenie uchwało dążyć wraz z innymi galęziami przemysłu do osiągnięcia odpowiedniego ważności przemysłu cukrowego wpływu na ustawodawstwo i zainicjować odpowiednią akcję. Przemysłowcy przyszli do przekonania, że mimo znaczenia, jakie przemysł cukrowy posiada w kraju i państwie, nie mają wpływu na ustawodawstwo, wobec przedłożenia zatem o rejonywaniu wystąpić mogą tylko z poprawkami.

Wiedeń 27 marca. Dzisiejsze pisma omawiają uchwałę subkomitetu kolejowego i wszystkie potępiją ministra dra Wittke i powiadają, że choćby tylko dla samej przyzwoitości powinien się podać do dymisji.

Przesilenie na Węgrzech. Budapeszt 27 marca. Koloman Szell był wczoraj o 1 popołudniu na posłuchaniu prywatnym u cesarza. O przebiegu audyencji, która trwała przeszło godzinę, odmawia Szell wszelkich wyjaśnień. Budapeszt 27 marca. Prezydent gabinetu hr. Tisza był wczoraj na półgodzinnej audyencji u cesarza. Budapeszt 27 marca. Cesarz przyjął dziś przedpołudniem prezydium izby magnatów i sejmu węgierskiego. Budapeszt 27 marca. (Węg. Biuro koresp.) Wczoraj przyjeżył był przez cesarza na audyencji austro-węgierski ambasador w Berlinie hr. Szögenyi-Marisch. W ciągu dnia dzisiejszego będzie ponownie powołany do monarchy. Audyencje te mają wyłącznie na celu wysłuchanie zaprzyjanych ambasadorów na obecne przesilenie, gdyż monarcha przywiązuje wielką wagę do jego zdania, ceniąc je jako doskonałego znawcę stosunków międzynarodowych jakoteż i węgierskich. Natomiast o powierzeniu mu misji utworzenia gabinetu nigdy nie było mowy.

Wiedeń 27 marca. Cesarz wezwał ambasadora austro-węgierskiego w Berlinie do Budapesztu, aby osobiście przedstawił zjednoczonej opozycji niebezpieczeństwa, jakie grożą monarchii w razie rozdziału celnego i komendy węgierskiej w wojsko.

Montags Revue donosi, że ambasador austro-węgierski w Berlinie przesłał już poprzednio dworowi pisemny memoriał, w którym na podstawie opinii decydujących sfer berlińskich skreślił niebezpieczeństwa z rozdziału celnego. Wiedeń 27 marca. Sonn und Montags-Ztg. zamieszcza interview z Kozulem, który oświadczył, że zjednoczona opozycja tylko wtedy mogłaby się podjąć utworzenia gabinetu, gdyby cesarz zdecydował się cofnąć żądania nadzwyczajnych kredytów wojskowych. Ponieważ jednak cesarz obstaje przy uchwaleniu tych kredytów, a równocześnie nie chce uczynić żadnych koncesji narodowych wojskowych, przeto zjednoczona opozycja absolutnie nie podejmie się utworzenia gabinetu, gdyż byłoby to niepatryotyczne i nierozumne ze stanowiska własnego interesu partyjnego.

Z Watykanu. Rzym 27 marca. (Doniesienie Agencji Stefaniego). Dziś przedpołudniem odbył Ojciec św. tajny konsystorz. W wygłoszonej na konsystorz przemowie poruszył papież kilka wewnętrznych spraw Kościoła, poczem wyraził ubolewanie z powodu antychrześcijańskiego ducha, panującego we francuskiej izbie deputowanych, co doprowadzi Francję do upadku. Następnę wspomniął papież o antykatolicyzmie ustawodawstwem w rzeczywistości Ekwador, a kierunek w obu tych państwach przypisał czynności sekt, zorganizowanych w całej Europie. W końcu omawiał Ojciec św. sprawę chrześcijańskiej demokracji.

Dymisja gabinetu włoskiego. Rzym 27 marca. Wczoraj odbyła się rada gabinetowa, na której uchwalono dymisję gabinetu. Tittoni po posiedzeniu udał się do króla i wręczył mu dymisję całego gabinetu. W izbie deputowanych oświadczył Tittoni, iż gabinet podał się do dymisji i prosi izbę, aby aż do ukonstytuowania się nowego gabinetu obrady swe odroczyła. Na tem posiedzenie zamknięto.

Wiedeń 27 marca. Prezydent ministrów Gautsch przybył dziś do biura i konferował z namiestnikiem Galicji hr. Potockim i zgodnie z poleceniem lekarza hr. Gautsch jeszcze przez kilka dni nie będzie brał udziału w posiedzeniach izby poselskiej.

Wiedeń 27 marca. Pol. Cor. donoszą z Sofii: W kołach rządowych słychać, że ks. Ferdynand na skutek otrzymanego zaproszenia uda się w tych dniach do Paryża celem złożenia oficjalnej wizyty prezydentowi Loubetowi. Księciu towarzyszyć będzie prezydent ministrów Petrow.

Parýż 27 marca. Książę Orleński i jego zwolennicy wydali manifest, w którym omawiają jest sprawa rozdziału Kościoła od państwa i na republikanów zrzuca odpowiedzialność za grożącą anarchię. Prowadzono dalej w manifeste, że czas najlepiej pracuje dla royalistów, których liczba z dniem każdym wzrasta.

London 27 marca. (Tel. wł.) Morning Leades dowiaduje się z Kopenhagi, że podano już tam urzędowo do wiadomości, iż król Edward pojedzie do Kopenhagi na 87 rocznicę urodzin króla Krystyana. Doniesienie to, wywołało sensację, gdyż było niespodziewane. Osoby, pozostające w związku z kołami rządowymi, łączą tę podróż króla Edwarda ze sprawą pokoju w Azji wschodniej. Słychać również, że carowa-matka przybędzie na dwór do Kopenhagi, mimo, że oficjalnie odwiedzić nie dawno odwołano.

W Kopenhadze, gdzie król Edwarda bardzo cenią, powitano zapowiedź jego przyjazdu z wielką radością.

Civiltavecchia 27 marca. Wczoraj zawiązał jacht „Hohenzollern”, na pokładzie którego znajduje się cesarzowa niemiecka i księżka Fryderyk i Oskar. O godz. w pół do 2 po południu przybyli pociągami z Rzymu król Wiktor Emanuel i królowa Helena i udali się na pokład „Hohenzollerna”, aby powitać tam cesarzową.

Belgrad 27 marca. Na wczorajszym posiedzeniu rady gabinetowej minister skarbu Pasicz zdał sprawę z rokowań o zaciągnięcie nowej pożyczki: Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości i postanowiono z pożyczki przeznaczyć 35 milionów na budowę kolei, 30 milionów na cele wojskowe, a 18 milionów na pokrycie zaciągniętych przedtem krótkoterminowych pożyczek.

Z Królestwa Polskiego. Język polski w szkołach Królestwa. Zapowiedziane na 24 bm. przyjęcie kuratora i dyrektorów gimnazjalnych przez nowego gen. gubernatora zostało odłożone. (Telegr. Gas. Nar.) Petersburg 27 marca. Dzienniki tutejsze w sprawie języka polskiego wykładowego podają informację, że niewątpliwie język polski będzie zaprowadzony przy wykładzie religii i języka polskiego. Co do języka wykładowego innych przedmiotów na razie komitet ministrów nie powziął żadnej decyzji, zdaje się przecie, że część przedmiotów będzie wykładana po polsku. Stanowczo jednak wykladać będą po rosyjsku: język rosyjski, historia i geografia. Na tym punkcie ministerstwo oświaty nie uczyni żadnych ustępstw i twierdzi, że nie może ich uczynić, choćby w interesie młodzieży polskiej, jeżeli chce, aby na przyszłość nie była jej zamknięta droga do stanowisk urzędowych.

Moskwa 27 marca. Moskiewskie tow. pedagogiczne oświadczyło się za koniecznością zaprowadzenia polskiego języka wykładowego w szkołach Królestwa polskiego. Zamach na Nolkę. Warszawa 27 marca. Petersburgska Agencja teleg. donosi: Wczoraj o godzinie pół do 9 wieczór rzuciono na ulicy Nowy Świat pod powóz oberpoliemajstra Nolkę a bombę. Poliemajster został zraniony. Warszawa 27 marca. (Doniesienie Petersb. Agencji teleg.) Wczoraj o godz. kwadrans na 9 wieczór wybuchła na podwórzu biura policyjnego na Pradze bomba, przyczem 5 osób zostało zranionych, między temi dwie śmiertelnie. Oberpoliemajster Nolenkę udał się natychmiast po wzen na miejsce czynu. Niedaleko mostu na Wiśle rzucono na niego bombę. Nolenk otrzymał ciężkie rany na twarzy, na prawej ręce i prawej nodze. Lekarze spodziewają się utrzymać go przy życiu. Pewna młoda dziewczyna, która w chwili zamachu przechodziła w pobliżu, została

ranna. Sprawca uszedł, pomimo, że policyjanci dali do niego kilka strzałów. Warszawa 27 marca. (Pet. Agencja). O zamachu na urzadz poliemijsira donoszą dalej, że czterej policyjanci i 2 osoby prywatne są zranione. Sprawca zamachu na Nolkę zabił podczas ucieczki swej jedynego policyjanta.

Berlin 27 marca. (Tel. wł.) Donoszą tu z Warszawy, że zamach na Nolkę wywołał w całym mieście ogromną sensację. Nolenk z wdzięczą życie tylko okoliczności, że człowiek, który rzucił bombę, zle celował i bomba padła poza powóz, zamiast pod powóz; w przeciwnym bowiem razie byłby Nolenk został rozstrzelany na kawalki. Rany jego są ciężkie; Nolenk straci prawdopodobnie oko.

Z Rosyi. Moskwa 27 marca. Wczoraj odbyło się liczne zebranie adwokatów, w którym obradowano nad manifestem carskim z d. 3 bm. Uchwalono prosić komisję pod przewodnictwem ministra Bultyna, aby ustawę wyborczą opracowano na zasadzie tajnego, bezpośredniego, równego prawa głosowania.

Petersburg 27 marca. W Jalcie wybuchły rozruchy. Magazyny w pobliżu portu i bazyary spłądowano. Samara 27 marca. 1.500 pomocników handlowych uchwalilo rozpocząć strajk z powodu odrzucenia ich żądań co do skrócenia czasu pracy.

Władysław 27 marca. Robotnicy ko pałni Sadowskiej przestali pracować z powodu różnic co do płacy.

Z Niżyna, w gub. czernihowskiej donoszą, że tamtejszą szkołę techniczną czasowo zamknięto z powodu, że uczniowie dopuścili się ekscesów. Szkoła pozostaje pod dozorem policyjnym.

Warszawa 27 marca. Kurjer warszawski donosi z Petersburga, że biskup Narwy Antoniusz ustępuje z komisji dla spraw prasowych pod przewodnictwem Kobeki. Zamiast niego będzie wydelegowany inny duchowny. Biskup Antoniusz oświadczył się w komisji zawsze za rozszerzeniem praw prasy.

Wojna. Telegramy „Gazety Narodowej”. Sydney 27 marca. Kilka domów handlowych wydzierżawilo ośm parowców celem przewiezienia 10.000 koni, zakupionych w Australii na rachunek rządu japońskiego, do Hongkongu.

Tokio 27 marca. Wczoraj rozpoczęła się subskrypcja na 4 pożyczkę wewnętrzną. Rodzina cesarska subskrybowała 20 mil. jenów.

Kolonia 27 marca. Koln Ztg. donosi z Petersburga, że w kołach decydujących nic nie wiadomo o zamierzonym jakoby zawieszeniu broni lub o rzekomym zamiarze z warcia pokoju, albowiem środki finansowe Rosyi jeszcze wystarczają na bardzo długie prowadzenie wojny.

Berlin 27 marca. (Tel. własny). Vossische Ztg. donosi z Petersburga, że istnieje zamiar, by obowiązyanych do służby wojskowej powoływać w nocy do szeregów, jak to raz już uczyniono za czasów Mikołaja I. Robotnicy gotowi są do zaciętego oporu. Jak zniemawiona jest wojna nawet wśród żołnierzy, wynika z faktu, że oficjalny dziennik Prawi. Wiestnik ogłasza rozkaz dziennej, zarządzający śledztwo w sprawie licznych wypadków umyślnego okaleczenia żołnierzy w osmiu pułkach gwardyi przybocznej, więc w samej elicie armii. Wypadek ten daje dużo do myślenia, skoro rząd zdecydował się podać go do publicznej wiadomości.

London 27 marca. (Tel. własny) 421 osób nie walczących, pojmanych w Mukdenie odesłali Japończycy poza front swej armii, poczem wypuścili na wolność 432 innych osób cywilnych wypuścili Japończycy na wolność w Czifu.

Pościgi japoński. Mukden 27 marca. (Tel. własny). Trzy armie japońskie maszerują po prawej i lewej stronie linii kolejowej w znacznym od siebie oddaleniu na północ, aby odciąć Rosyan od Charbina.

Osobna japońska kolumna posuwa się w kierunku Ciekara na północny zachód, inna zaś kolumna na wschód od linii kolejowej. Możliwym jest, że niebawem przerwą Japończycy połączenie Władywostoku z Charbinem.

Sachalin. Petersburg 27 marca. (Tel. wł.) Panuje tu ogromne zaniepokojenie o wyspę Sachalin. Dzienniki szeroko omawiają położenie tej wyspy, na której nie ma wcale środków żywności. Dla Japończyków ważne jest bardzo, by wyspa już w połowie kwietnia była w ich rękach, gdyż wtenczas zaczyna się polów śledzi. Zastanawiają się również nad tem, co uczynią Japończycy ze zbrodniami z których Rosyianie sformułowali na Sachalinie oddziały wojskowe.

NADESŁANE (Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada.) puszką 40 h

Jeżeli państwo chce, aby Wam się dzieci chowały czestwo i zdrowo, dawajcie im za pokarm to, co oni lubią; Fosfaty Falleres. Jest ona niezbędna, zwłaszcza w chwili odsadzenia od pierśi i dla wzrostu.

MATTONEGO GIESSHUBLER naturalna szcawa alkaliczna

znowu płaszczem oficerskim z oznakami generalskimi, ani nawet pod czapką kozacką, z denkiem czerwonym, na którym naszyty na krzyż złoty galon. Nie należy bowiem zapomnieć, że mundur ten nosi generał Maksimowicz od lat kilku, to jest od czasu zamianowania go atamanem, najpierw wojska okregu orenburskiego, później wojska nad Donem. Znak szczególny: szrama na policzku, jakby od niecia szabl. A jednak po za tym uśmiechem salonowca w mundurze, po za formami i ruchami elegancyi wyraz twarzy sympatyczny, jakby dobitliwy, bez owego kociego spojzenia szarej śrenicy, jakie charakteryzowało niegdyś tak dobrze wewnętrzne usposobienie chytrej a maleńkiej posaci Kotzebuego, bez ponurego wyrazu Hurki lub złego z pod obwisłej powieki Czertkowa, którego spłowiłe, starze oko miało zawsze wyraz jakby nieustannie malveillance. Tylko w chwili, kiedy się generał Maksimowicz zwraca do osób w mundurze, twarz nagle nabiera marsowości militarnej. Takie wrażenie robi nowy naczelnik kraju na zewnątrz i przy pierwszym wejżeniu.

Nowomianowany naczelnik kancelaryi gen. gubernatora Jaczewski przyjeżdża do Warszawy jutro we wtorek.

KOŁO POLSKIE

Koło polskie odbyło w piątek posiedzenie na którem prezes JE. hr. Dzieduszycki powitał najpierw nowego członka dr. Włodzimierza Kozłowskiego a następnie, nawiązując do dyskusji na jednym z ostatnich posiedzeń, wyjaśnił, że rozdział grys odbył się wedle zasięgniętych autentycznych informacji, zupełnie prawidłowo. Właścianie otrzymywali grys bezpłatnie, a właściciele obszarów dworskich za opłatą, lecz z pewnymi ulgami taryfowymi.

Z porządku dziennego przystąpiono do wyboru komisji w sprawie wniosku pos. Derbohatty. Na propozycję komisji-matki, przedłożoną przez pos. Doboszyńskiego, uchwalilo Koło powołać do tej komisji tych samych posłów, którzy należą do komisji ugodowej aby w ten sposób dać wyraz myśli, zawartej we wniosku p. Abrahamowicza.

Ks. Pastor przedłożył treść ustawy o podwodach wojskowych i wnioś, by Koło głosowało za tą ustawą. Po przemowach pos. Potoczka, Garapicha, Bindera, Bomby, Koliszera, Popowskiego i ks. Wlazowskiego, przyjęto wniosek ks. Pastora i upowazniono go do przemawiania w izbie. W tej samej sprawie przemawiać mają także pos. Binder i Potoczek.

W dyskusji nad ustawą o rejonywaniu buraków, zabierali głos pos. Szeptycki, Głubiński, Sozański i Dzieduszycki. Uchwalono w zasadzie głosować za ustawą, ewentualnie zaś zmiany pozostawić komisji parlamentarnej w porozumieniu z komisją cukrową Kola.

Sprawę spolszczenia gimnazjum w Brodach poruczone komisji parlamentarnej i polecono jej odbyć konferencję z namiestnikiem.

Wiedeń 27 marca. Prezydent ministrów Gautsch przybył dziś do biura i konferował z namiestnikiem Galicji hr. Potockim i zgodnie z poleceniem lekarza hr. Gautsch jeszcze przez kilka dni nie będzie brał udziału w posiedzeniach izby poselskiej.

Wiedeń 27 marca. Pol. Cor. donoszą z Sofii: W kołach rządowych słychać, że ks. Ferdynand na skutek otrzymanego zaproszenia uda się w tych dniach do Paryża celem złożenia oficjalnej wizyty prezydentowi Loubetowi. Księciu towarzyszyć będzie prezydent ministrów Petrow.

Parýż 27 marca. Książę Orleński i jego zwolennicy wydali manifest, w którym omawiają jest sprawa rozdziału Kościoła od państwa i na republikanów zrzuca odpowiedzialność za grożącą anarchię. Prowadzono dalej w manifeste, że czas najlepiej pracuje dla royalistów, których liczba z dniem każdym wzrasta.

London 27 marca. (Tel. wł.) Morning Leades dowiaduje się z Kopenhagi, że podano już tam urzędowo do wiadomości, iż król Edward pojedzie do Kopenhagi na 87 rocznicę urodzin króla Krystyana. Doniesienie to, wywołało sensację, gdyż było niespodziewane. Osoby, pozostające w związku z kołami rządowymi, łączą tę podróż króla Edwarda ze sprawą pokoju w Azji wschodniej. Słychać również, że carowa-matka przybędzie na dwór do Kopenhagi, mimo, że oficjalnie odwiedzić nie dawno odwołano.

W Kopenhadze, gdzie król Edwarda bardzo cenią, powitano zapowiedź jego przyjazdu z wielką radością.

Civiltavecchia 27 marca. Wczoraj zawiązał jacht „Hohenzollern”, na pokładzie którego znajduje się cesarzowa niemiecka i księżka Fryderyk i Oskar. O godz. w pół do 2 po południu przybyli pociągami z Rzymu król Wiktor Emanuel i królowa Helena i udali się na pokład „Hohenzollerna”, aby powitać tam cesarzową.

Belgrad 27 marca. Na wczorajszym posiedzeniu rady gabinetowej minister skarbu Pasicz zdał sprawę z rokowań o zaciągnięcie nowej pożyczki: Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości i postanowiono z pożyczki przeznaczyć 35 milionów na budowę kolei, 30 milionów na cele wojskowe, a 18 milionów na pokrycie zaciągniętych przedtem krótkoterminowych pożyczek.

Z Królestwa Polskiego. Język polski w szkołach Królestwa. Zapowiedziane na 24 bm. przyjęcie kuratora i dyrektorów gimnazjalnych przez nowego gen. gubernatora zostało odłożone. (Telegr. Gas. Nar.) Petersburg 27 marca. Dzienniki tutejsze w sprawie języka polskiego wykładowego podają informację, że niewątpliwie język polski będzie zaprowadzony przy wykładzie religii i języka polskiego. Co do języka wykładowego innych przedmiotów na razie komitet ministrów nie powziął żadnej decyzji, zdaje się przecie, że część przedmiotów będzie wykładana po polsku. Stanowczo jednak wykladać będą po rosyjsku: język rosyjski, historia i geografia. Na tym punkcie ministerstwo oświaty nie uczyni żadnych ustępstw i twierdzi, że nie może ich uczynić, choćby w interesie młodzieży polskiej, jeżeli chce, aby na przyszłość nie była jej zamknięta droga do stanowisk urzędowych.

Moskwa 27 marca. Moskiewskie tow. pedagogiczne oświadczyło się za koniecznością zaprowadzenia polskiego języka wykładowego w szkołach Królestwa polskiego. Zamach na Nolkę. Warszawa 27 marca. Petersburgska Agencja teleg. donosi: Wczoraj o godzinie pół do 9 wieczór rzuciono na ulicy Nowy Świat pod powóz oberpoliemajstra Nolkę a bombę. Poliemajster został zraniony. Warszawa 27 marca. (Doniesienie Petersb. Agencji teleg.) Wczoraj o godz. kwadrans na 9 wieczór wybuchła na podwórzu biura policyjnego na Pradze bomba, przyczem 5 osób zostało zranionych, między temi dwie śmiertelnie. Oberpoliemajster Nolenkę udał się natychmiast po wzen na miejsce czynu. Niedaleko mostu na Wiśle rzucono na niego bombę. Nolenk otrzymał ciężkie rany na twarzy, na prawej ręce i prawej nodze. Lekarze spodziewają się utrzymać go przy życiu. Pewna młoda dziewczyna, która w chwili zamachu przechodziła w pobliżu, została

ranna. Sprawca uszedł, pomimo, że policyjanci dali do niego kilka strzałów. Warszawa 27 marca. (Pet. Agencja). O zamachu na urzadz poliemijsira donoszą dalej, że czterej policyjanci i 2 osoby prywatne są zranione. Sprawca zamachu na Nolkę zabił podczas ucieczki swej jedynego policyjanta.

Berlin 27 marca. (Tel. wł.) Donoszą tu z Warszawy, że zamach na Nolkę wywołał w całym mieście ogromną sensację. Nolenk z wdzięczą życie tylko okoliczności, że człowiek, który rzucił bombę, zle celował i bomba padła poza powóz, zamiast pod powóz; w przeciwnym bowiem razie byłby Nolenk został rozstrzelany na kawalki. Rany jego są ciężkie; Nolenk straci prawdopodobnie oko.

Z Rosyi. Moskwa 27 marca. Wczoraj odbyło się liczne zebranie adwokatów, w którym obradowano nad manifestem carskim z d. 3 bm. Uchwalono prosić komisję pod przewodnictwem ministra Bultyna, aby ustawę wyborczą opracowano na zasadzie tajnego, bezpośredniego, równego prawa głosowania.

Petersburg 27 marca. W Jalcie wybuchły rozruchy. Magazyny w pobliżu portu i bazyary spłądowano. Samara 27 marca. 1.500 pomocników handlowych uchwalilo rozpocząć strajk z powodu odrzucenia ich żądań co do skrócenia czasu pracy.

Władysław 27 marca. Robotnicy ko pałni Sadowskiej przestali pracować z powodu różnic co do płacy.

Z Niżyna, w gub. czernihowskiej donoszą, że tamtejszą szkołę techniczną czasowo zamknięto z powodu, że uczniowie dopuścili się ekscesów. Szkoła pozostaje pod dozorem policyjnym.

Warszawa 27 marca. Kurjer warszawski donosi z Petersburga, że biskup Narwy Antoniusz ustępuje z komisji dla spraw prasowych pod przewodnictwem Kobeki. Zamiast niego będzie wydelegowany inny duchowny. Biskup Antoniusz oświadczył się w komisji zawsze za rozszerzeniem praw prasy.

Wojna. Telegramy „Gazety Narodowej”. Sydney 27 marca. Kilka domów handlowych wydzierżawilo ośm parowców celem przewiezienia 10.000 koni, zakupionych w Australii na rachunek rządu japońskiego, do Hongkongu.

Tokio 27 marca. Wczoraj rozpoczęła się subskrypcja na 4 pożyczkę wewnętrzną. Rodzina cesarska subskrybowała 20 mil. jenów.

Kolonia 27 marca. Koln Ztg. donosi z Petersburga, że w kołach decydujących nic nie wiadomo o zamierzonym jakoby zawieszeniu broni lub o rzekomym zamiarze z warcia pokoju, albowiem środki finansowe Rosyi jeszcze wystarczają na bardzo długie prowadzenie wojny.

Berlin 27 marca. (Tel. własny). Vossische Ztg. donosi z Petersburga, że istnieje zamiar, by obowiązyanych do służby wojskowej powoływać w nocy do szeregów, jak to raz już uczyniono za czasów Mikołaja I. Robotnicy gotowi są do zaciętego oporu. Jak zniemawiona jest wojna nawet wśród żołnierzy, wynika z faktu, że oficjalny dziennik Prawi. Wiestnik ogłasza rozkaz dziennej, zarządzający śledztwo w sprawie licznych wypadków umyślnego okaleczenia żołnierzy w osmiu pułkach gwardyi przybocznej, więc w samej elicie armii. Wypadek ten daje dużo do myślenia, skoro rząd zdecydował się podać go do publicznej wiadomości.

London 27 marca. (Tel. własny) 421 osób nie walczących, pojmanych w Mukdenie odesłali Japończycy poza front swej armii, poczem wypuścili na wolność 432 innych osób cywilnych wypuścili Japończycy na wolność w Czifu.

Pościgi japoński. Mukden 27 marca. (Tel. własny). Trzy armie japońskie maszerują po prawej i lewej stronie linii kolejowej w znacznym od siebie oddaleniu na północ, aby odciąć Rosyan od Charbina.

Osobna japońska kolumna posuwa się w kierunku Ciekara na północny zachód, inna zaś kolumna na wschód od linii kolejowej. Możliwym jest, że niebawem przerwą Japończycy połączenie Władywostoku z Charbinem.

Sachalin. Petersburg 27 marca. (Tel. wł.) Panuje tu ogromne zaniepokojenie o wyspę Sachalin. Dzienniki szeroko omawiają położenie tej wyspy, na której nie ma wcale środków żywności. Dla Japończyków ważne jest bardzo, by wyspa już w połowie kwietnia była w ich rękach, gdyż wtenczas zaczyna się polów śledzi. Zastanawiają się również nad tem, co uczynią Japończycy ze zbrodniami z których Rosyianie sformułowali na Sachalinie oddziały wojskowe.

NADESŁANE (Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada.) puszką 40 h

Jeżeli państwo chce, aby Wam się dzieci chowały czestwo i zdrowo, dawajcie im za pokarm to, co oni lubią; Fosfaty Falleres. Jest ona niezbędna, zwłaszcza w chwili odsadzenia od pierśi i dla wzrostu.

MATTONEGO GIESSHUBLER naturalna szcawa alkaliczna

znowu płaszczem oficerskim z oznakami generalskimi, ani nawet pod czapką kozacką, z denkiem czerwonym, na którym naszyty na krzyż złoty galon. Nie należy bowiem zapomnieć, że mundur ten nosi generał Maksimowicz od lat kilku, to jest od czasu zamianowania go atamanem, najpierw wojska okregu orenburskiego, później wojska nad Donem. Znak szczególny: szrama na policzku, jakby od niecia szabl. A jednak po za tym uśmiechem salonowca w mundurze, po za formami i ruchami elegancyi wyraz twarzy sympatyczny, jakby dobitliwy, bez owego kociego spojzenia szarej śrenicy, jakie charakteryzowało niegdyś tak dobrze wewnętrzne usposobienie chytrej a maleńkiej posaci Kotzebuego, bez ponurego wyrazu Hurki lub złego z pod obwisłej powieki Czertkowa, którego spłowiłe, starze oko miało zawsze wyraz jakby nieustannie malveillance. Tylko w chwili, kiedy się generał Maksimowicz zwraca do osób w mundurze, twarz nagle nabiera marsowości militarnej. Takie wrażenie robi nowy naczelnik kraju na zewnątrz i przy pierwszym wejżeniu.

Nowomianowany naczelnik kancelaryi gen. gubernatora Jaczewski przyjeżdża do Warszawy jutro we wtorek.

KOŁO POLSKIE

Koło polskie odbyło w piątek posiedzenie na którem prezes JE. hr. Dzieduszycki powitał najpierw nowego członka dr. Włodzimierza Kozłowskiego a następnie, nawiązując do dyskusji na jednym z ostatnich posiedzeń, wyjaśnił, że rozdział grys odbył się wedle zasięgniętych autentycznych informacji, zupełnie prawidłowo. Właścianie otrzymywali grys bezpłatnie, a właściciele obszarów dworskich za opłatą, lecz z pewnymi ulgami taryfowymi.

Z porządku dziennego przystąpiono do wyboru komisji w sprawie wniosku pos. Derbohatty. Na propozycję komisji-matki, przedłożoną przez pos. Doboszyńskiego, uchwalilo Koło powołać do tej komisji tych samych posłów, którzy należą do komisji ugodowej aby w ten sposób dać wyraz myśli, zawartej we wniosku p. Abrahamowicza.

Ks. Pastor przedłożył treść ustawy o podwodach wojskowych i wnioś, by Koło głosowało za tą ustawą. Po przemowach pos. Potoczka, Garapicha, Bindera, Bomby, Koliszera, Popowskiego i ks. Wlazowskiego, przyjęto wniosek ks. Pastora i upowazniono go do przemawiania w izbie. W tej samej sprawie przemawiać mają także pos. Binder i Potoczek.

W dyskusji nad ustawą o rejonywaniu buraków, zabierali głos pos. Szeptycki, Głubiński, Sozański i Dzieduszycki. Uchwalono w zasadzie głosować za ustawą, ewentualnie zaś zmiany pozostawić komisji parlamentarnej w porozumieniu z komisją cukrową Kola.

Sprawę spolszczenia gimnazjum w Brodach poruczone komisji parlamentarnej i polecono jej odbyć konferencję z namiest



